RF.0012.2.11.2025.KRiOŚ

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska
w dniu 21 października 2025 roku
o godz. od 15:00 – 16:20

W posiedzeniu wzięli udział członkowie komisji:
Lista obecności stanowi załącznik nr 1.

1) Sabina Hoffmann,
2) Lidia Grześkowiak,
3) Iwona Matelska,
4) Jacek Dorsz,

a także przedstawiciele urzędu:

1) Weronika Góralska – Referent,
2) Tomasz Frąckowiak – Burmistrz Miasta i Gminy Dolsk,
3) Sławomir Strajbel – Inspektor ds. gospodarki przestrzennej,
4) Marek Gogół – Inspektor ds. gospodarki komunalnej i dróg,
5) Marek Basaj – Dyrektor ZGK w Dolsku,
6) Jarosław Kaczmarek – Przewodniczący Gminnej Spółki Wodnej w Dolsku.

Przewodnicząca Komisji Sabina Hoffmann powitała radnych, członków komisji, gości, pracowników urzędu oraz pełniącego obowiązki dyrektora ZGK w Dolsku pana Marka Basaja oraz pana burmistrza.
Przewodnicząca poinformowała, iż przedmiotem obrad będzie realizacja punktu 7. Z planu pracy komisji pn. „Wysłuchanie informacji Dyrektora ZGK z bieżącej działalności jednostki, ocena planów wodociągowania wsi, nowych studni oraz kanalizacji gminy Dolsk."
Przewodnicząca Komisji zaproponowała zmienić, poszerzyć porządek obrad poprzez dodanie punktu 9. z planu pracy komisji pn. „Ocena realizacji prac melioracyjnych na ciekach wodnych w miejscowościach należących do gminnej spółki wodnej Dolsk w 2025 roku" oraz ponowne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Lubiatowo.
Przewodnicząca komisji poddała pod głosowanie zmianę porządku obrad:

1. Sabina Hoffmann – „za",
2. Lidia Grześkowiak – „za",
3. Iwona Matelska – „za",
4. Jacek Dorsz – „za",
5. Stanisław Kaźmierski – nieobecny,

Nowy porządek obrad zaakceptowany został 4 głosami „za" przy nieobecności 1 radnego.

Nowy porządek obrad:

1. Realizacja punktu 7. z planu pracy komisji pn. „Wysłuchanie informacji Dyrektora ZGK z bieżącej działalności jednostki, ocena planów wodociągowania wsi, nowych studni oraz kanalizacji gminy Dolsk".
2. Realizacja punktu 9. z planu pracy komisji pn. „Ocena realizacji prac melioracyjnych na ciekach wodnych w miejscowościach należących do gminnej spółki wodnej Dolsk w 2025 roku".
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Lubiatowo.
4. Sprawy bieżące.

Ad.1. Realizacja punktu 7. z planu pracy komisji pn. „Wysłuchanie informacji Dyrektora ZGK z bieżącej działalności jednostki, ocena planów wodociągowania wsi, nowych studni oraz kanalizacji gminy Dolsk".

O zabranie głosu w tym punkcie poproszony został Dyrektor ZGK w Dolsku pan Marek Basaj.
Informacja przygotowana została według stanu na połowę października 2025 r.

I. Bieżąca działalność Zakładu gospodarki Komunalnej w Dolsku

1. W zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę:

- produkcja i sprzedaż wody dla odbiorców 280 418,00 m^3 z tego:
  - Gmina Dolsk 263 518,00 m^3 dla 2 165 odbiorców,
  - Gmina Książ Wlkp. 15 377,00 m^3,
  - Gmina Śrem 1 523,00 m^3,
- produkcja wody wykorzystywanej na własne potrzeby technologiczne (płukanie filtrów, potrzeby oczyszczalni ścieków) - 6 491,00 m^3.

2. W zakresie zbiorowego odbioru ścieków oraz wywozu nieczystości:

- oczyszczalnia ścieków w Dolsku przyjęła 40 463,00 m^3 ścieków, z tego:
  - 35 026,00 m^3 ścieków od 608 mieszkańców i 57 firm z Dolska, Księginek i Małachowa,
  - 5 437,00 m^3 ścieków dowożonych od 73 użytkowników z terenu Gminy Dolsk.
- ścieki tłoczone do Śremu – 11 245,00 m^3 z Drzonku, Wieszczyczyna i części Masłowa,
- wywóz uwodnionego osadu do oczyszczalni w Śremie – 1 169,00 m^3.

3. W zakresie zrządzania komunalnym zasobem mieszkaniowym:

Zakład Gospodarki Komunalnej sprawuje zarząd nad 27 lokalami komunalnymi oraz jednym lokalem socjalnym:

- Drzonek – 1 mieszkanie,
- Mełpin – 1 mieszkanie,
- Mszczyczyn – 3 mieszkania,
- Rusocin – 1 mieszkanie (wypowiedziana umowa najmu)
- Dolsk, ul. Kościańska – 4 mieszkania,
- Dolsk, ul. Kościańska – 4 mieszkania,
- Dolsk, ul. Kościańska – 10 mieszkań,
- Dolsk, ul. Gostyńskie Przedmieście – 3 mieszkania,
- Dolsk, ul. Kościańska – 1 lokal socjalny.

4. Bieżące sprawy formalno-prawne:

- Wydawanie zapewnień o możliwości przyłączenia do sieci wodociągowej i/lub kanalizacyjnej -103 ,
- wydane warunki techniczne na budowę przyłączy lub sieci – 34,
- uzgodnienia projektów przyłączy lub sieci -19,
- Zakład przygotowuje wniosek o pozwolenie wodno-prawne na pobór wód podziemnych dla ujęcia wody w Dolsku – aktualne wygasa 1 marca 2026 r.,
- Odebrano projekt na przebudowę sieci wodociągowej w Rusocinie – realizacja planowana w 2026 r.,
- Zakład planuje realizację systemu monitoringu SUW (Stacja Uzdatniania Wody) w Wieszczyczynie i sporządzenie planu ochrony obiektu,
- Na ten czas zatrudnienie w ZGK wynosi 15 osób co daje 12,5 etatu.

II. Ocena planów wodociągowania wsi i nowych studni.

Stopień zwodociągowania gminy wynosi aktualnie ok. 98%. Prowadzona rozbudowa sieci wodociągowych oparta jest głównie na podmiotach prywatnych i wynika z ich potrzeb inwestycyjnych związanych z planami budowy głównie budynków mieszkalnych. Działania Zakładu Gospodarki Komunalnej koncentrują się przede wszystkim na utrzymaniu pełnej sprawności sieci i ewentualnie jej przebudowy. Zakład nie ma w planach budowy nowych studni służących zbiorowemu zaopatrzeniu mieszkańców w wodę. W najbliższych latach wskazane jest przygotowanie do budowy rezerwowego ujęcia wody w rejonie wsi Księginki i Małachowo, ale wymaga to pogłębionych analiz hydrogeologicznych i pozyskania źródeł finansowania.

III. Ocena planów kanalizacji Gminy Dolsk

Poziom skanalizowania gminy wynosi obecnie ok. 37% i jest niewystarczający dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Aktualne moce oczyszczania ścieków przez biologiczną oczyszczalnię ścieków w Dolsku sięgają poziomu 92% i zbliża się do poziomu krytycznego. Stąd trudno jest mówić o planach rozbudowy sieci kanalizacyjnej. Pozostaje do rozwiązania dylemat budowa kolejnej oczyszczalni czy inne rozwiązanie? W roku 2015 opracowana została w zarysie koncepcja gospodarki wodno-ściekowej Gminy Dolsk wskazująca jako kierunek odbioru ścieków oczyszczalnię ścieków w Śremie. Aktualnie zostały podjęte rozmowy z Gminą Śrem i Śremskimi Wodociągami sp. z o.o. w kierunku możliwości realizacji tej koncepcji. Uzgodnienie tej koncepcji pozwoli na planowanie i projektowanie budowy kolektorów tłocznych i w dalszej kolejności rozbudowy istniejącej sieci kanalizacyjnej.

Jeżeli chodzi o przerzut ścieków do oczyszczalni w Śremie, to są alternatywnie i dla bezpieczeństwa dwa kierunki dostawy. Jeden już obecnie istniejący z Drzonku do Śremu, drugi kolektory tłoczne do Bodzniewa na terenie gminy Śrem.

Tam została zlikwidowana oczyszczalnia ścieków i jest odpowiedni przekrój rury i hydraulika sieci, która jest w stanie przyjąć te ilości ścieków, które powstają na naszym terenie, tworząc jakby taki dwukanałowy system. Jakby jeden nie zadziałał, to drugi z przerzutem automatycznym na drugi, żeby mieć rezerwę.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Chciałam dopytać o te kolektory w Drzonku i Bodzyniewie. Będą działy oba jednocześnie czy jeden ma być alternatywą drugiego?
Dyrektor ZGK M. Basaj – Oba kolektory będą działały równolegle. Zostanie wykonany bypass bezpieczeństwa, który w przypadku zatrzymania jednego kolektora automatycznie przekieruje ścieki na drugi, zapewniając ciągłość pracy i minimalizując ryzyko awarii.
Radny J. Dorsz – Czy coś panu wiadomo o ciśnieniu wody w Małachowie i okolicy Mszczyczyna? Może warto rozważyć uruchomienie przepompowni w Małachowie, która znajduje się niedaleko mojego domu. Ta przepompownia w przeszłości tłoczyła wodę do Księginek i Pokrzywnicy, jednak została wyłączona z eksploatacji. Gdyby udało się ją ponownie uruchomić — tym razem w odwrotnym kierunku — mogłoby to znacząco poprawić sytuację i stanowić skuteczne zabezpieczenie na wypadek problemów z dostawą wody.
Dyrektor ZGK M. Basaj – Wiem, że pojawiają się skargi na obecną sytuację.
W najbliższych latach wskazane byłoby przygotowanie do budowy rezerwowego ujęcia wody, myślimy tutaj o rejonie Księginek i Małachowa
Szukam specjalistów od hydrauliki sieci, aby dokładnie zbadać problem i opracować skuteczne rozwiązanie. Prawdopodobnie planowane będzie wykonanie dodatkowego zasilania, które połączy sieć w pętlę i umożliwi dopływ wody z dwóch stron, co ma zwiększyć stabilność i niezawodność systemu. Sieć wodociągowa ma ograniczoną przepustowość i przy dużym poborze wody samo zwiększenie ciśnienia nie rozwiąże problemu. Może to wręcz prowadzić do uszkodzeń elementów instalacji, dlatego takie działanie wiąże się z ryzykiem.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Skoro istniejąca sieć wodociągowa nie jest zmodernizowana, a jednocześnie wydawane są pozwolenia dla prywatnych podmiotów na rozbudowę sieci i podłączanie kolejnych działek, to czy nie spowoduje to dalszego spadku ciśnienia? Wiadomo przecież, że im więcej poborów wody, tym ciśnienie w sieci będzie maleć.
Czy ZGK planuje modernizację tych rurociągów
Dyrektor ZGK M. Basaj – Ciśnienie się rozchodzi przy większym rozbiorze. Latem ciśnienie w sieci spada z powodu większego poboru wody, m.in. przez ogródki i napełnianie basenów, które w wielu gospodarstwach zużywają znaczną ilość wody. Ważne jest, żeby właściwie zdiagnozować problem i znaleźć odpowiednie rozwiązanie. Pojawiają się różne pomysły, które mogą wydawać się racjonalne, ale kluczowe jest sprawdzenie, czy są one uzasadnione technicznie.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – A czy posiadamy na terenie naszej gminy jeszcze rury azbestowe?
Dyrektor ZGK M. Basaj – Tak.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Czy są jakieś plany na modernizację, właśnie tych rur?
Dyrektor ZGK M. Basaj – Oczywiście są plany, w Księginkach są szykowane do wymiany przy budowie drogi. Także Małachowo.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Swego czasu złożyłam wniosek, petycję do pana burmistrza w sprawie wybudowania studni głębinowej w miejscowości Mszczyczyn, która mogłaby zaopatrzyć w wodę i podnieść ciśnienie w naszej części sieci, obejmującej Mszczyczyn, Pokrzywnicę, Ostrowieczno, Ostrowieczko, Lipówkę i Brześnicę.
Wraz z panem burmistrzem byliśmy w Wodach Polskich i wiemy, że w Mszczyczynie znajdują się odpowiednie pokłady wody, więc powstanie takiej studni jest możliwe. Chciałabym zapytać, czy istnieje możliwość pozyskania środków na budowę tej studni wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą, czyli przepompownią i całą instalacją, na przykład z funduszy unijnych.

Dyrektor ZGK M. Basaj – Sama studnia może nie wystarczyć, ponieważ wodę z niej można wykorzystać do celów gospodarczych, ale do zbiorowego zaopatrzenia musi ona spełniać określone standardy jakości. Dodatkowo, jak zapewne Państwo słyszycie, unijne normy dotyczące wody są stopniowo zaostrzane. Obecnie badamy około 40 związków chemicznych, a wkrótce lista ta zostanie rozszerzona o kolejne substancje, na przykład pestycydy.
Z tego, co śledzę w dostępnych naborach i programach, w tej chwili nie ma środków przeznaczonych na budowę studni.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Chciałabym wiedzieć, ile metrów sześciennych wody ze studni jest obecnie dostępnych dla odbiorców, a jaki jest nadmiar, który pozwalałby na przyłączenie nowych odbiorców — dla ilu osób wystarczyłaby ta woda i jakie byłoby przy tym ciśnienie w sieci. Dodatkowo interesuje mnie, ile nowych odbiorców jest planowanych, ponieważ w tym roku już wydano pewne pozwolenia, a ile jeszcze będzie nowych sieci wodociągowych i przyłączy.
Dyrektor ZGK M. Basaj – Jeżeli chodzi o możliwości poboru wody z gruntu, zarówno fizyczne, jak i prawne, mamy możliwość pobrania ponad 600 tysięcy metrów sześciennych średniorocznie. Obecnie pobieramy około 350–360 tysięcy, czyli jesteśmy w połowie tej możliwości. Dysponujemy pięcioma studniami do ujęć podziemnych — dwoma w Wieszczyczynie i trzema w Dolsku — i obecne potrzeby są w pełni zaspokojone.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – A jak te źródła są oceniane, ich wydajność, żywotność?
Dyrektor ZGK M. Basaj – Zasoby wody podziemnej są bardzo duże. Wody Polskie, wydając pozwolenia wodnoprawne, analizują zasoby i określają możliwą wielkość poboru. Na naszych ujęciach w Wieszczyczynie i Dolsku mamy ponad 600 tysięcy metrów sześciennych rocznie, a zużywamy około 350–360 tysięcy, co pozostawia znaczną rezerwę. Nie wszystkie studnie pracują jednocześnie — w Wieszczyczynie zwykle działa jedna, a w Dolsku dwie lub półtorej, aby uniknąć zastoju. W rejonach Mszczyczyn, Małachowo i Księginki są duże zasoby wody podziemnej, ale ich eksploatacja jest kosztowna. Trwają analizy hydrogeologiczne w celu określenia możliwości pozyskania wody. Sieć i zasoby są przygotowane, a planowane jest tworzenie rezerw na przyszłość na wypadek zagrożeń, które w przyszłości mogą stać się obowiązkowe.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Czy jest przeprowadzona modernizacja istniejących sieci wodociągowych? Jak przebiega wymiana rur azbestowych i do kiedy musi być dokończona ta wymiana rur azbestowych, czy jest określony okres i w ilu procentach jest to już zrealizowane?
Dyrektor ZGK M. Basaj – Nie ma określonego terminu na wymianę rur azbestowych.
Jeżeli chodzi o wymianę sieci, to praktykujemy i będziemy praktykować zasadę, że dopóki sieć jest sprawna i przekrojowo odpowiednia, to przy okazji remontów dróg czy układania innych sieci, takich jak kanalizacja, będziemy ją wymieniać „za jednym zamachem”.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Czy jest problem ze ściągalnością odpłat na wodę i ścieki i jakie jest zadłużenie?
Dyrektor ZGK M. Basaj – Nie ma tu większych zaległości — jedynie sporadyczne przypadki. System działa tak, że po trzech okresach rozliczeniowych z brakiem płatności następuje odcięcie wody, co skutecznie przypomina o konieczności uregulowania należności.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Czy jest planowane wykorzystanie projektu drugiej nitki oczyszczalni ścieków, który jest ważny do marca 2026 roku? Chciałbym wiedzieć, czy będzie on brany pod uwagę i realizowany zgodnie z projektem, czy też przewidziana jest wyłącznie alternatywna kanalizacja do Śremu?

Dyrektor ZGK M. Basaj – Na tym etapie zakład nie bierze udziału w przedsięwzięciu inwestycyjnym — w tej sprawie głos powinien zabrać pan burmistrz. Natomiast uważam, że koncepcja odprowadzania ścieków do Śremu jest z punktu widzenia gminy, mieszkańców i środowiska jak najbardziej słuszna. Nie twierdzę, że jest to jedyne rozwiązanie, ale z pewnością warte rozważenia.

Burmistrz T. Frąckowiak – Chciałbym jeszcze raz podkreślić swoje stanowisko w sprawie budowy nowej oczyszczalni ścieków w naszej gminie. Od samego początku deklaruję, że nie chcę realizować tego projektu. Zdecydowanie wolę rozwiązanie polegające na wyprowadzaniu ścieków do Śremu, zamiast budowy nowej oczyszczalni, przede wszystkim ze względów finansowych – szacowany koszt inwestycji w 2023 roku wynosił 23,5 miliona złotych, co stanowi obciążenie, na które nas nie stać.

Chcę też przypomnieć, że rozmowy z gminą Śrem i Śremskimi Wodociągami, które rozpocząłem w ubiegłym roku, wciąż trwają i koncepcja podłączenia naszej sieci kanalizacyjnej do Śremu pozostaje aktualna. Dotyczy to nie tylko Drzonku i Wieszczyczyna, które już są podłączone, ale także Dolska. Wiosną tego roku spotkałem się z prezesem wodociągów, który poinformował mnie, że konieczny będzie audyt, ponieważ dwie gminy – Kórnik i Dolsk – zgłosiły się z prośbą o podłączenie do Śremu. Na ten czas wyników audytu jeszcze nie ma.

Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Koszt oczyszczalni to jest kwota ok 23,5 mln a jaki byłby koszt kanalizacji?

Burmistrz T. Frąckowiak – Opieramy się na własnym kosztorysie związanym z realizacją 1 km kanalizacji, który był realizowany już w tej kadencji z Drzonku do Masłowa: 1 km – 1 mln złotych. Do tego jeszcze przepompownie więc z szacunków przy założeniu 5 km możemy mówić o kwocie ok. 7,5 mln złotych.

Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Czy ZGK podpisuje jeszcze nowe umowy na odbiór nieczystości płynnych?

Dyrektor ZGK M. Basaj – Zakład Gospodarki Komunalnej nie podpisuje już nowych umów na wywóz nieczystości płynnych. Powodem jest konieczność zachowania rezerwy 8% mocy przerobowej oczyszczalni na cele strategiczne i publiczne, takie jak szkoły, przedszkola czy przychodnie. Dzięki temu możemy zapewnić sprawne funkcjonowanie kluczowych instytucji w naszej gminie i uniknąć przeciążenia oczyszczalni.

Ad.2. Realizacja punktu 9. z planu pracy komisji pn. „Ocena realizacji prac melioracyjnych na ciekach wodnych w miejscowościach należących do gminnej spółki wodnej Dolsk w 2025 roku”.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że zaproszony na posiedzenie pan Wiesław Klak – Kierownik Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Śremie odmówił udziału.

Odczytała treść wiadomości przesłanej od Kierownika.

Dzień dobry,

bardzo dziękuję za zaproszenie na posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Niestety z uwagi na obowiązki służbowe - w bieżącym tygodniu uczestniczę w czynnościach odbiorowych bieżącej konserwacji wałów przeciwpowodziowych na terenie Zarządu Zlewni w Kole jako Kierownik obiektów, nie będę mógł wziąć udziału w posiedzeniu Komisji.

Prace konserwacyjne urządzeń melioracyjnych na terenie Gminnej Spółki Wodnej są w trakcie realizacji - zrealizowano częściowo prace w m. Masłowo, Nowieczek, Małachowo, Księginki, Drzonek, pozostały do wykonania odcinki do których nie było dostępu.

W bieżącym tygodniu rozpoczęte zostaną prace w m. Mełpin i Trąbinek. Termin zakończenia prac konserwacyjnych jest niezagrożony pomimo opóźnionych tegorocznych żniw i tym samym braku możliwości wykonywania robót.
W przypadku pytań z przyjemnością udzielę dodatkowych informacji i wyjaśnień.
Z poważaniem
Wiesław Klak

Następnie o zabranie głosu poproszony został pan Jarosław Kaczmarek – Przewodniczący Gminnej Spółki Wodnej w Dolsku.

J. Kaczmarek – Chciałbym przedstawić trochę historii i aktualną sytuację naszej spółki wodnej działającej w gminie Dolsk. Rejonowy Związek Spółek Wodnych, którego jesteśmy częścią, dysponuje majątkiem wartym ponad 6,5 miliona złotych i praktycznie nowoczesnym sprzętem. Zakup nowego sprzętu w tej chwili nie wchodzi w grę – środki finansowe są ograniczone, a nasze priorytety muszą obejmować utrzymanie istniejącej infrastruktury.
Do Rejonowego Związku należy pięć gmin. Gmina Dolsk, będąca jedną z mniejszych, przekazuje rocznie dotację w wysokości ok. 30 000,00 złotych. Dla porównania, gmina Śrem płaci ponad 140 000,00, gmina Brodnica płaci 20 000,00 zł, gmina Książ Wlkp. 40 000,00 zł, a gmina Kórnik, która korzysta z usług spółki w największym zakresie, nawet 450 000,00 złotych, a w przeszłości była to kwoty rzędu 1,5 mln złotych.
Na terenie gminy Dolsk mamy ponad 70 kilometrów rowów, które są sukcesywnie odmulane. Nie wszystkie odcinki można jednak utrzymać w pełni, ponieważ fundusz, z którego dysponuje spółka, opiera się na dotacjach z gmin, z Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Wojewódzkiego, składkach członkowskich (38,00 zł od hektara referencyjnego) oraz okazjonalnym wsparciu z programów krajowych i unijnych. Dodatkowo spółka jest od trzech lat właścicielem obiektów na ulicy Ogrodowej, które wymagają remontów, co również absorbuje środki.
Realizujemy pełen zakres prac na odcinkach rowów należących do gmin, a problemy, które się pojawiają – takie jak przeszkody naturalne, np. bobry, czy zatory gałęziowe – rozwiązujemy systematycznie we własnym zakresie. Niektóre rowy wojewódzkie, odbierające wodę z urządzeń melioracyjnych, wymagają współpracy z władzami Wód Polskich, co bywa utrudnione ze względu na biurokrację i ograniczone środki finansowe.
Niektóre trudne przypadki, np. w Małachowie, gdzie rowy są bardzo zarośnięte, wymagają współpracy z właścicielami gruntów. W takich sytuacjach proponujemy, by właściciele przygotowali teren do prac koparką, co pozwoli na odmulenie rowu przy zachowaniu naszych ograniczonych środków.
W ostatnich tygodniach pojawiły się też zmiany własnościowe w niektórych przedsiębiorstwach, co wpływa na dotacje do spółki. Niemniej jednak spółka działa na bieżąco, reaguje na zgłoszenia z wsi, a mieszkańcy są informowani przez delegatów o konieczności opłacania składek. Na terenie gminy Dolsk osiągamy obecnie 79% ściągalności składek, co jest bardzo dobrym wynikiem i pozwala kontynuować działania. Cały rejonowy związek ma ponad 80% ściągalności.
Niestety bywały lata, że ściągalności była na poziomie 15%.
Podsumowując, mimo ograniczeń finansowych i problemów związanych z naturą, właścicielami gruntów czy biurokracją, spółka wodna w gminie Dolsk działa sprawnie, utrzymując rowy i urządzenia melioracyjne. Naszym celem jest dalsze utrzymanie wysokiego standardu usług, przy jednoczesnym dbaniu o stabilność finansową i przyszłość spółki, zwłaszcza w obliczu zagrożenia wygasania działalności spółek wodnych w Polsce.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – To w tym roku ile było kilometrów tych cieków wyczyszczonych?
J. Kaczmarek – było to ok. 15 km, a wykaszane jest praktycznie 85%, bo jeżeli rowy są odmulane, to już nie są wykaszane.
Radny J. Dorsz – W dziewięćdziesiątym roku, prawie 40 lat temu tylko mała część rowu w Małachowie była w zarządzie spółdzielni. Nie można sugerować się tym, że rów był Spółdzielczy.
J. Kaczmarek – Podaję to jedynie jako przykład – gdyby właściciel gruntów podjął odpowiednie działania i przekazał je pod zarząd rejonowego związku lub gminnej spółki wodnej, wówczas te tereny zostałyby formalnie przejęte pod administrację spółki. To oznaczałoby również obowiązek opłacania składek. Natomiast na dzień dzisiejszy z tych gruntów żadnych składek się nie odprowadza. Spółka ma ograniczone środki i nie jest w stanie wykonywać prac na rzecz osób, które nie płacą składek.
Radny J. Dorsz – Problem wynika z tego, że po likwidacji spółdzielni nowi właściciele gruntów nie zostali poinformowani o obowiązku opłat do spółki wodnej, przez co wielu z nich do dziś nie płaci.
J. Kaczmarek – Obecny system jest niesprawiedliwy – grunty się dzielą, część właścicieli wypada z systemu, a obowiązki spadają na nielicznych. Spółka wykonuje prace, bo musi zapewnić drożność rowów, ale często robi to kosztem tych, którzy regularnie płacą. Sytuacja wymaga zmian w przepisach i rozwiązania systemowego.
Mamy też problem w Wyskoci, gdzie od dłuższego czasu nie możemy się porozumieć ws. regulacji poziomu wody. Wyskoć współpracuje z organizacjami wędkarskimi, które twierdzą, że nie można obniżyć poziomu wody na naszym terenie, bo węgorze nie popłyną. Dla mnie to trochę abstrakcyjny argument, ale niestety z tym problemem borykam się praktycznie co roku. Efekt jest taki, że mamy podtopione łąki w rejonie Jeziora Mełpińskiego Dużego.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – A cieki podziemne, czyli chodzi mi o systemy drenarskie – też czyścicie, zajmujecie się tym?
J. Kaczmarek – Jeżeli jest zgłoszenie, to jest interwencja, jeżeli zostaje uszkodzony, to jest naprawianie.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – zwróciła się z pytaniem do Marka Gogóła: Jak przebiegły prace melioracyjne w miejscowościach należących do Gminnej Spółki Wodnej w Dolsku?
M. Gogół – Tak, w ramach sprostowania, Pani Przewodnicząca — ponieważ tym zagadnieniem zajmuje się już koleżanka Weronika Góralska, chciałbym również jej pomóc i wprowadzić ją w temat, żeby mogła się w pełni wdrożyć w to zagadnienie.
Tak jak Pan Przewodniczący Gminnej Spółki Wodnej w Dolsku wspomniał, Gmina Dolsk udziela dotacji spółce wodnej już od kilku lat. Te pierwsze środki, które gmina przekazywała na początku, miały być impulsem do ożywienia działalności spółki, ponieważ – jak Pan zauważył – ściągalność składek była wtedy na bardzo niskim poziomie.
Dziś cieszy nas, że spółka funkcjonuje w sposób stabilny i rozwija się zgodnie z założeniami. Naszym celem od początku było pobudzenie jej aktywności, i widać, że to się udało. Spółka potrafi dziś skutecznie pozyskiwać dotacje z Urzędu Wojewódzkiego czy Marszałkowskiego, działa również na rynku komercyjnym, zarabiając środki na swoje utrzymanie. To ważne, zwłaszcza że tego typu spółek w naszym województwie jest już naprawdę niewiele.

Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Czy ta dotacja już jest wykorzystana, bo wiem, że miała być do 30 września?
M. Gogół – My dysponujemy dotacją w wysokości 30 000,00 zł. Termin realizacji prac objętych umową dotacyjną upływa 15 listopada, a po tym czasie obowiązuje termin na przedłożenie sprawozdania
i rozliczenie przyznanych środków.
Płatność następuje więc po zakończeniu prac. Oczywiście mamy podpisaną umowę, ponieważ jest to warunek zapewnienia środków – pieniądze w budżecie są zabezpieczone i wypłacone dopiero po wykonaniu zadania.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – W zeszłym roku, podczas obrad, poruszaliśmy kwestię wcześniejszej wypłaty dotacji – sugerowaliśmy, żeby była ona realizowana do 30 września. Chyba tutaj Pan Przedstawiciel ze Związku Spółek Wodnych w Śremie również wskazywał, że preferowałby wcześniejszą wypłatę środków.
M. Gogół – Dotacja miała być wypłacona wcześniej, jednak ostatecznie pozostało wszystko na tym samym poziomie. Wzięto pod uwagę różne aspekty, takie jak uprawy na polach, działania komercyjne spółki oraz inne zadania, a dla zmiany terminu płatności konieczna byłaby zmiana uchwały w tym zakresie. Pozostało więc na tych samych zasadach. Tak więc sprawa dotacji i jej rozliczenia pozostała na dotychczasowych zasadach.
Mamy termin realizacji zadania do 15 listopada, a sprawozdania i rozliczenia należy przedłożyć do końca listopada. Uważam, że system funkcjonuje dobrze i ważne jest, aby spółka zdążyła w tym czasie zrealizować wszystkie prace.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Ile prac mamy wykonane na teraz?
M. Gogół – Myślę, że Pan Przewodniczący Gminnej Spółki ma największą wiedzę w tym zakresie. To, co kierownik RZSW w Śremie wyjaśnił w mailu, pokazuje, że sprawy są już dość daleko zaawansowane, a poza tym kierownik zapewnia, że prace zostaną wykonane w terminie.
J. Kaczmarek – W zeszłym roku zdarzył się niewielki poślizg – był to wniosek Pana kierownika o przesunięcie terminu. My, jako zarząd, poświęcamy swój czas na kontrolę, organizujemy objazdy i monitorujemy sytuację. Nie zawsze, powiem szczerze, podoba się to Panu kierownikowi, ale naszym celem jest trzymanie ręki na pulsie, aby wszystkie zaplanowane zadania zostały rzeczywiście zrealizowane.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Czy z ramienia urzędu ktoś nadzoruje te prace?
M. Gogół – Głównie zadanie leży po stronie Gminnej Spółki Wodnej, bo to do niej trafia dotacja. Fizycznie prace wykonuje Rejonowy Związek Spółek Wodnych, rozliczenia również prowadzi Rejonowy Związek. Oczywiście, jeśli pojawią się sytuacje interwencyjne, reagujemy, ale głównym koordynatorem jest kierownictwo Gminnej Spółki Wodnej. To ono nadzoruje i kontroluje te prace, a jak Pan Przewodniczący wspomniał, jest to weryfikowane na bieżąco, aby zapewnić, że wszystkie zadania są wykonywane należycie.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Odmulanie rowów następuje sukcesywnie?
J. Kaczmarek – Głównie w okresie zimowym. Teraz będzie wykaszanie porostów głównie w rowach.

Ad.3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Lubiatowo.

Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Omawialiśmy już ten plan podczas poprzedniego posiedzenia komisji i wtedy nie wypracowaliśmy pozytywnej opinii wobec projektu uchwały. Wczoraj Pani Przewodnicząca poprosiła mnie, abym ponownie poruszyła ten temat na dzisiejszym spotkaniu, żebyśmy mogli jeszcze raz do niego wrócić i ewentualnie ponownie go omówić.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Jeżeli mogę, to chciałabym doprecyzować — zbliża się sesja, która odbędzie się w przyszłą środę i podjęłam decyzję, aby ponownie wprowadzić ten projekt uchwały do porządku obrad. Nie możemy go dłużej zawieszać, musimy podjąć jakąś decyzję, ponieważ goni nas czas. Albo uchwała zostanie przyjęta na sesji, albo – jeśli nie – trzeba będzie wznowić prace, które również wymagają czasu. Dlatego zdecydowałam się ująć projekt w porządku obrad i proszę, abyśmy dziś, przy okazji posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, wyrazili swoją opinię na temat tej uchwały.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Rozumiem, że jeżeli dzisiaj nadal podtrzymamy swoje negatywne stanowisko, będzie trzeba wznowić prace nad tym projektem? Na czym dokładnie te prace będą polegały?
S. Strajbel – Prace nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zostały już zakończone i projekt został przedstawiony Państwu w takiej formie, w jakiej go otrzymaliście. Jeśli natomiast rada miałaby wolę wprowadzenia zmian lub modyfikacji, konieczna byłaby zmiana uchwały intencyjnej dotyczącej przystąpienia do sporządzenia planu. W takim przypadku należałoby na nowo określić jego zakres, co w praktyce oznaczałoby rozpoczęcie całej procedury od początku.
Burmistrz T. Frąckowiak – Ponieważ nie uczestniczyłem w ostatnim posiedzeniu komisji, chciałbym doprecyzować, że zarówno intencją Pani Przewodniczącej, jak i moją jest prośba do Rady o przyjęcie tej uchwały. Projekt był już gotowy i mógł zostać przeprocedowany jeszcze w poprzedniej kadencji, jednak ze względu na kwestie budżetowe jego przyjęcie zostało przesunięte. W obecnej kadencji w samym planie nie wprowadzano żadnych zmian. Chciałbym też podkreślić, że nie ma obaw, iż przyjęcie uchwały spowoduje dodatkowe obciążenia finansowe dla gminy. Włączenie określonych terenów do planu nie oznacza automatycznego obowiązku realizacji inwestycji – podobne plany obowiązują już w innych obszarach, a gmina nie jest zobowiązana z mocy planu do natychmiastowego podejmowania działań.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Powiedziała, że w przyszłości gmina będzie zobowiązana.
Burmistrz T. Frąckowiak – Potwierdził, że w przyszłości zależy nam na tym, żeby tak jak do tej pory wydajemy decyzje o ewentualnych warunkach na to żeby dogadywać się z inwestorami, żeby realizowali tak jak proponuje to Burmistrz Frąckowiak za złotówkę, po ustaleniu z mecenasem to może będzie 100 złotych natomiast nie 20-40 tys.
Innymi słowy, jeżeli inwestor będzie zainteresowany realizacją danego przedsięwzięcia, to i tak będzie musiał współdziałać z gminą, ponieważ inaczej się tego nie da przeprowadzić.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Ale pozostałe plany nie miały tak jak Lubiatówko wszystkiego podanego na tacy m.in. drogi, kanalizacja.
Burmistrz T. Frąckowiak – Jak już wspomniałem, wprowadzenie tych zapisów nie oznacza automatycznej konieczności ponoszenia wydatków przez gminę. W momencie, gdy nadejdzie potrzeba realizacji inwestycji, będziemy prowadzić rozmowy i współpracować z inwestorem.

Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Dlaczego inwestor nie zapłacił połowy czy części za ten plan, tylko całość poszło z budżetu gminy?
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Plan został przygotowany na wniosek radnych, a w uchwale intencyjnej obejmowany jest dokładnie ten sam teren, który obecnie znajduje się w planie zagospodarowania.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Dwa tygodnie temu wszyscy członkowie byli przeciwni, a dzisiaj się wszystko zmieniło, mamy zupełnie inną dyskusję.
Burmistrz T. Frąckowiak – Nie, to wynikało z braku wiedzy.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Sprawdziłam uchwałę intencyjną i teren ten był w niej przewidziany – gdyby w uchwale z 7 lipca 2023 roku nie został uwzględniony obszar pod zabudowę jednorodzinną, plan dzisiaj by go nie obejmował. W uchwale intencyjnej został więc jedynie zarysowany teren, który w studium był przewidziany pod zabudowę jednorodzinną.
Radny J. Dorsz – Dlaczego w planach dla innych wiosek nie był wskazany taki zakres jak w Lubiatówku?
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Mieszkańcy Małachowa, Księginek, Nowieczka, Masłowa za przyłącze wody muszą płacić prywatnie, a w tym przypadku gmina gwarantuje to inwestorowi.
Burmistrz T. Frąckowiak – To znaczy, można to samo zagwarantować również w innych obszarach, pod warunkiem że zostaną na to przeznaczone odpowiednie środki w budżecie.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Stwierdziła, zwracając się do Burmistrza że w tym przypadku gmina gwarantuje wykonanie w tym planie, a w tamtych planach nie ma tej gwarancji, *Proszę mnie poprawić jeśli się mylę* – powiedziała.
Burmistrz T. Frąckowiak – Innymi słowy nie powinniśmy uchwalać planu ogólnego bo w momencie takim gdzie w planie ogólnym przeznaczymy tereny pod mieszkalnictwo, a nie ma wszędzie wody to jest ten sam skutek, więc jeśli chcemy rozwijać się w wybranych obszarach, a to jest zbieżne z przyszłym planem ogólnym, to tak samo można powiedzieć, że nie uchwalajmy planu ogólnego, bo tam domy budujemy i będziemy musieli robić wodę. Samo przyjęcie planu miejscowego nie obliguje gminy do natychmiastowego wydatkowania środków, jest wpisane, tym się różni, ale nie obliguje - zapewnił Burmistrz.
Radny J. Dorsz – Zapytał dlaczego nie było tego zapisane w planie Rusocina?
Burmistrz T. Frąckowiak – Odpowiedział że nie wie.
Radny J. Dorsz – W Pince też nie ma tak wrysowanych planów.
S. Strajbel – W Pince jest jedna działka. Taki był zakres, zwrócił się do radnego Dorsza, że był w poprzedniej Radzie i miał wszystkie zakresy, jeśli któryś radny uważał, że zakres uchwalony w lutym 2023 roku jest niewłaściwy i należy go zmodyfikować to Rada miała taką możliwość.
Burmistrz T. Frąckowiak – Powiedział, że miał uwagi do tego planu i chętnie by zmodyfikował na etapie z przed pół roku, kiedy zgłosili się mieszkańcy Lubiatowa, ponieważ ten plan poszedł za daleko w kierunku Lubiatowa - według Burmistrza. Burmistrz chciałby przy jeziorze więcej działek, bo byli tam mieszkańcy zainteresowani podziałem gruntów na działki, a plan im to ograniczył. W Pince zakres planu jest podobny jak w Lubiatówku i wcześniej nikt tego nie kwestionował. Ten plan wzbudza najwięcej kontrowersji bo ktoś to skojarzył z inwestorem X czy Y, Burmistrz nie wie jakie były intencje wpisywania tego pierwotne przez radnych w poprzedniej kadencji. Uważa, że są zgodne z tym co chcemy robić. W planie ogólnym też tam pojawią się działki. Samo przyjęcie planu miejscowego nie obliguje gminy do wydawania tych środków.

S. Strajbel – Chciałbym jeszcze podkreślić jedną najważniejszą kwestię: plan miejscowy porządkuje przestrzeń w zgodzie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i jest w pełni z tym studium zgodny.
Burmistrz T. Frąckowiak – Plan jest zgodny ze studium. Studium można sprawdzić z mapą i porównać. To nie znalazło się nagle i nie jest podyktowane potrzebą zaspokojenia czyichś potrzeb.
S. Strajbel – Nie było wniosku, lobbowania, żeby ten teren mieszkaniowy został ujęty.
J. Kaczmarek – Jeżeli Rada Gminy nie uchwali w budżecie środków na rozbudowę wodociągu lub kanalizacji, to inwestycja nie zostanie zrealizowana.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Jeśli ktoś będzie chciał, to zrobi to ze środków własnych, tak jak to się dzieje teraz z wnioskami.
J. Kaczmarek – Chyba, że zmieni się prawo i państwo zobliguje urzędy gmin do realizacji zadań związanych z wodociągowaniem.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Stwierdziła, że to jest do istniejącej zabudowy.
Burmistrz T. Frąckowiak – Dzisiaj takie ryzyko jest – na przykład w Lipówce już trzeba było podjąć działania, a wkrótce problem może się pogłębić. Prawdopodobnie będziemy musieli poprowadzić wodociąg od wsi do tzw. „Piekła", do jednej osady, ponieważ kończy się tam woda. Chodzi wyłącznie o obsługę istniejących domów, natomiast nowych zabudowań to nie obejmuje.
J. Kaczmarek – Co w przypadku mieszkańca Gawron?
Burmistrz T. Frąckowiak – Tam jest gotowe rozwiązanie na stole – wszystko jest przygotowane. Wystarczy, żeby mieszkaniec się zgłosił i porozumiał się w sprawie realizacji. Pan dyrektor Zakładu Gospodarki już podczas pierwszego spotkania z burmistrzem miał informację o mieszkańcu Gawron i o tym, że temat jest do załatwienia, bo burmistrz wcześniej załatwił sprawę w Urzędzie Miasta i w Wodociągach Śremskich. Jednak jeśli będziemy uruchamiać środki gminne na tego typu inwestycje, chcę mieć pewność, że mieszkaniec będzie korzystał z tej wody. Nie możemy przecież podłączyć instalacji i potem dodatkowo płacić za jej utrzymanie, np. za płukanie odcinka, jeśli nikt z niej nie będzie korzystał.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Czy mieszkańcy Kotowa zrobili przyłącza do wybudowanego nowego wodociągu?
Dyrektor ZGK M. Basaj – Nie wszyscy.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – No to mamy odpowiedź – wybudowaliśmy wodociąg, co prawda z pozyskanych środków. Jednak nie zmienia to faktu, że mieszkańcy już mogliby z tej wody korzystać.
Burmistrz T. Frąckowiak – Powiedział, że pracuje na tym, żeby wszyscy mieszkańcy Kotowa przyłączyli się do wodociągu. Gawrony – tylko czekam, spotkałem się z mieszkańcem i od tego czasu więcej go nie widziałem. Chciałbym przede wszystkim uspokoić Państwa radnych – ten plan jest realizowany w pełnej zgodzie ze studium i na dokładnie takiej samej zasadzie, jak poprzednie plany. Nie skutkuje to żadnymi potencjalnymi, obligatoryjnymi wydatkami dla gminy w związku z tym, co jest w nim zapisane. Dlatego apeluję o przyjęcie tej uchwały, bo w przeciwnym razie stracimy efekty dwuletniej pracy oraz 25 000,00 złotych, które zostały przeznaczone na opracowanie tego planu.
Radny J. Dorsz – Powiedział, że Przewodnicząca Komisji ma do przeczytania wniosek do uchwały o planie zagospodarowania.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Radna przygotowała wniosek do przedłożonego komisji projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części

obrębu geodezyjnego Lubiatowo: *„Inwestor wybuduje wodociągi i drogi we własnym zakresie, a Urząd Miasta i Gminy w Dolsku przyjmie tą inwestycję od inwestora za ustaloną kwotę.”*
S. Strajbel – Takich ustaleń nie można w planie ujmować.
Burmistrz T. Frąckowiak – Może Pani zapisać to w protokole, nie w planie.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – To nie będzie obligatoryjne dla inwestora, bo on się tego wyprze, a tak to niestety jak wybuduje, to nie będzie domagał się, żeby Urząd partycypował w kosztach.
Burmistrz T. Frąckowiak – Powiem Pani, że teoretycznie każdy może występować w tym zakresie. Dlatego gmina podchodzi do tego ostrożnie – przede wszystkim z uwagi na możliwość udźwignięcia przedsięwzięcia pod względem technicznym i technologicznym, a także finansowym. Tylko z tych powodów, bo pokrycie wodociągowe na poziomie 9,7% gminy to naprawdę dobry wynik. Natomiast kanalizacją musimy się martwić.
Radny J. Dorsz – Radny potwierdził słowa Przewodniczącego GSW, jeśli Rada Gminy nie zabezpieczy w budżecie środków na rozbudowę wodociągu lub kanalizacji, to inwestycja po prostu nie zostanie zrealizowana.
J. Kaczmarek – Dokładnie, kwestia finansowa nie podejmujecie uchwały budżetowej i nie ma tematu.
Burmistrz T. Frąckowiak – Moja intencja jest wyłącznie taka, aby obniżać koszty. Innymi słowy, mieszkańcy, którzy zgłaszają się do burmistrza z pytaniem o możliwość podłączenia do wodociągu, otrzymują informację, że jest to możliwe, pod warunkiem że dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej wyrazi zgodę, czyli innymi słowy – technicznie sieć będzie w stanie to obsłużyć….
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – To dlaczego pan Marcin z Gawron, był tutaj chyba 3 miesiące temu na posiedzeniu komisji, był u pana burmistrza, a czeka 4,5 roku za wodą. Czy on musi przychodzić do urzędu, prosić się, czy nie może pracownik urzędu pojechać tam i powiedzieć, proszę uszykować takie i takie dokumenty, to i to jest potrzebne.
Burmistrz T. Frąckowiak – Mieszkaniec otrzymał ode mnie te informacje…
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Mówił, że nie ma żadnej informacji.
Burmistrz T. Frąckowiak – Mieszkaniec otrzymał podczas spotkania w moim gabinecie wszystkie niezbędne informacje, które pozwolę sobie jeszcze raz powtórzyć. W przypadku podpisania porozumienia dotyczącego przyłączenia się do sieci, chciałbym, aby było ono obligatoryjne – tak, aby mieć pewność, że środki uruchamiane z budżetu gminy nie zostaną wydane na darmo, tak jak miało to miejsce w przypadku Kotowa. Optymalnie byłoby, gdyby mieszkaniec przygotował odcinek sieci i zadeklarował jego podłączenie. Rura odpowiedniej średnicy zostanie wówczas przy drodze doprowadzona zgodnie z wytycznymi pana dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej w Dolsku, więc w takim układzie, za najpóźniej trzy miesiące, moglibyśmy dostarczyć wodę we współpracy z Gminą Śrem.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Czyli rozumiem, że na swojej posesji ten pan ma uszykować przyłącze, do którego gmina go podepnie?
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Mieszkaniec ma się tylko zobligować do podłączenia, tak?
Burmistrz T. Frąckowiak – No tak, taki scenariusz jest dla mnie najbardziej pożądany. Przedstawiłem go temu panu podczas spotkania, więc wszystkie inne informacje krążące w przestrzeni publicznej są nieprawdziwe.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Sprawdzę to.

Burmistrz T. Frąckowiak – Nie wiem, jak pani chce to sprawdzić, skoro burmistrz oświadcza to tutaj na komisji. Rozumiem, że słowo pana Marcina jest droższe niż słowo burmistrza, no ale na to wpływu nie mam.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Zadzwonię do tego gospodarza, jak on to widzi, w jaki sposób miał to przedstawione. Pan Marcin był na naszym spotkaniu, ja po prostu myślałam, że przeszedł wówczas jako gość, jak się okazało, on przyszedł specjalnie w tej sprawie i to było już wczesną wiosną.
Burmistrz T. Frąckowiak – Ale to przecież pani Sołtys Międzychodu zabiegała o to spotkanie wcześniej i to zostało załatwione bardzo szybko.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Ale on nie przyszedł z intencją od pani Sołtys, tylko przyszedł sam z siebie.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – No ale przepraszam bardzo, przyszedł i słowa nie zabrał.
Burmistrz T. Frąckowiak – Przyszedł z intencją od innej radnej.
Przewodnicząca Komisji S. Hoffmann – Czekał za pozwoleniem, żeby mógł zabrać głos.
J. Kaczmarek – Dla mnie pozytywnym aspektem jest już sam fakt, że w ogóle toczy się rozmowa na ten temat. W poprzednich kadencjach podejmowano podobne próby wielokrotnie, jednak nie spotykały się one z żadnym odzewem.
Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Przewodnicząca dodała, że sprawa ta toczy się już od 2014 roku.
Wracając do projektu uchwały poinformowała, że będzie za jego pozytywnym zaopiniowaniem, mając na uwadze konsekwencję działań od 2005 roku, począwszy od uchwalenia Studium, aż po uchwałę intencyjną z 2023 roku.

Przewodnicząca Komisji przystąpiła do przeprowadzenia głosowania nad zaopiniowaniem projektu uchwały:

1. Sabina Hoffmann – „wstrzymała się”,
2. Lidia Grześkowiak – „za”,
3. Iwona Matelska – „wstrzymała się”,
4. Jacek Dorsz – „za”,
5. Stanisław Kaźmierski – nieobecny,

Projekt uchwały zaopiniowany został 2 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” oraz nieobecności 1 radnego.

Przewodnicząca Komisji zredagowała wniosek: *„Inwestor wybuduje wodociągi i drogi we własnym zakresie, a Urząd Miasta i Gminy w Dolsku w stosownym momencie przyjmie tą inwestycję od inwestora za ustaloną kwotę.”*
Obecni radni na posiedzeniu Komisji nie wnieśli zastrzeżeń do zredagowanego przez Przewodniczącą Komisji Sabinę Hoffmann wniosku.

Porządek obrad został wyczerpany.
Przewodnicząca Komisji podziękowała radnym za udział w posiedzeniu Komisji i o godz. 16:20 zakończyła posiedzenie.

Przewodniczący Komisji
Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Sabina Hoffmann

Protokolant
Julia Kotkowiak